

Sygn. akt II C 652/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

1. oddala powództwo;

2. zasądza od I. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 652/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 sierpnia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., I. K., reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 3.450 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów leczenia i opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3.450 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za powstałą szkodę, doznaną krzywdę i cierpienia psychiczne wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2015 roku do dnia zapłaty. Nadto, wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty po 300 złotych miesięcznie, począwszy od dnia 15 lipca 2015 roku tytułem renty za zwiększone potrzeby, w szczególności w zakresie kosztów opieki i rehabilitacji poszkodowanej, a także ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną za dalsze następstwa wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka w dniu 30 października 2014 roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powódka w dniu 30 października 2014 uległa wypadkowi w Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddziale (...) w Ł. przy ulicy (...) w Ł.. Powódka wchodząc do budynku Banku, po przejściu pierwszych drzwi wejściowych została uderzona skrzydłem drzwi wewnętrznych. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała uszkodzenia ciała w postaci złamania przezkrętarzowego lewej kości udowej oraz lewostronnego zespołu bolesnego barku z zanikami mięśniowymi i ograniczeniem ruchów czynnych. Przyczyną nieprawidłowego działania drzwi wewnętrznych było umieszczenie wycieraczki w bezpośrednim sąsiedztwie drzwi, uniemożliwiającej swobodne otwarcie drzwi i wejście do budynku. W związku odniesionymi obrażeniami ciała powódka została poddana leczeniu operacyjnemu.

Wskazano, iż na dochodzoną pozew kwotę odszkodowania składa się: zwrot kosztów usług świadczonych przez opiekunkę z PCK (łącznie 750 złotych), zwrot kosztów zabiegów rehabilitacyjnych (łącznie 3.820 złotych), zwrot kosztów zakupu sprzętu ortopedycznego, medykamentów (łącznie 2.732 złotych), zwrot kosztów opieki osób trzecich (łącznie 16.874 złotych). Powódka niniejszym pozewm dochodzi jedynie część odszkodowania, ograniczając roszczenie do kwoty 3.450 złotych. W związku z koniecznością pozostawania pod stałą opieką i kontynuowania rehabilitacji powódka dochodzi renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 300 złotych miesięcznie.

Pełnomocnik powódki wskazał, że wezwał (...) Spółkę Akcyjną w W. do naprawienia szkody. Jednakże, ubezpieczyciel Banku odmówił wypłaty świadczeń na rzecz powódki.

(pozew k.2-5, pełnomocnictwo k.7)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Pozwany przyznał, iż w dacie zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej placówce Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł. przy ulicy (...). W ocenie pozwanego, nie można zarzucić ubezpieczonemu działania lub zaniechania sprzecznego z normami prawa. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia bezprawności w zachowaniu Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł., w szczególności w zarzucanym zaniechaniu zapewnienia bezpieczeństwa na terenie placówki Banku. W ocenie pozwanego, zdarzenie w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała uznać należy za nieszczęśliwy wypadek, za który ubezpieczony podmiot, a tym samym pozwany, nie ponosi odpowiedzialności, co uzasadnia oddalenie powództwa. Z ostrożności procesowej, pozwany zakwestionował wysokość roszczeń dochodzonych pozewm.

(odpowiedź na pozew k.28-30)

Powódka pomimo zgłoszonego w pozwie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w całości w dniu 3 sierpnia 2015 roku uiściła opłatę od pozwu w kwocie 505 zł.

(opłata k.1 v.)

Na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powódki cofnął zgłoszony w pozwie wniosek o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości. Pełnomocnik powódki podniósł, że bezprawne zachowanie Banku polega na umieszczeniu wycieraczki w miejscu zagrażającym bezpieczeństwu klientów, a być może także na niewłaściwym przygotowaniu drzwi, których skrzydło ciężko się otwiera.

(protokół rozprawy k.50-51, nagranie 00:05:02-00:08:12, 02:07:07-02:11:30)

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku Sąd umorzył postępowanie w przedmiocie wniosku powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie - protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.51)

Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Wyjaśnił, iż bezprawność i winę Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. (...)w Ł. powódka wiąże ze sposobem zamontowania i użytkowania drzwi wewnętrznych oraz wycieraczki wewnętrznej oraz brakiem należytego nadzoru nad ich prawidłowym użytkowaniem. Pełnomocnik powódki wyjaśnił, iż przyczyną upadku powódki było uderzenie jej przez skrzydło wewnętrzne drzwi, które wcześniej odbiły się od położonej w niewłaściwym miejscu wycieraczki wewnętrznej. Zaznaczył, że powódka nie zgłasza zarzutów dotyczących wycieraczki umieszczonej w przedsionku.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że jak wynika z zeznań świadka będącego ochroniarzem, drzwi wewnętrzne otwierają się na zewnątrz Banku i nie mogły odbić się od wycieraczki wewnętrznej.

(protokół rozprawy k.71-72)

Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowisko. Pełnomocnik powódki popierał zgłoszone wnioski dowodowe. Zmodyfikował wniosek o przesłuchanie świadka P. K. w ten sposób, że wniósł o jego przesłuchanie także na okoliczność konstrukcji drzwi wewnętrznych prowadzących do Banku w okresie wypadku powódki. W razie wydania rozstrzygnięcia niekorzystnego dla powódki, pełnomocnik powódki wniósł o nieobciążanie powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.. Wskazał, iż powódka pozostawała w przekonaniu, że za doznaną krzywdę odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel Banku. Podniósł, iż obciążenie powódki kosztami procesu z uwagi na jej sytuację życiową i majątkową, stanowić będzie dla niej nadmierne obciążenie.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o rozważenie częściowego obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

(protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2017 roku k.99-101 i k.102-103, nagranie 00:02:27-00:22:08, 00:48:52-00:51:45)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 30 października 2014 roku powódka I. K. podjechała wraz z mężem samochodem pod budynek Banku (...) Spółki Akcyjnej w (...) Oddziału w Ł. przy ulicy (...) w celu skorzystania z usług banku. Powódka sama udała się do budynku Banku, podczas gdy jej mąż poszukiwał wolnego miejsca parkingowego, aby zaparkować samochód.

(dowód: zeznania świadka B. K. - protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.56-58, nagranie 01:26:08-01:59:43, przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2017 roku k.102, nagranie 00:37:41-00:48:30 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.51-53, nagranie 00:08:58-00:44:45)

I. K., gdy wchodziła do Banku chciała przejść przez lewe skrzydło drzwi wewnętrznych.

(dowód: przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2017 roku k.102, nagranie 00:37:41-00:48:30 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.73)

I. K. przewróciła się w przedsionku budynku Banku (...) Spółki Akcyjnej w (...) Oddziału w Ł. przy ulicy (...).

(okoliczność bezsporna)

Powódka w dniu zdarzenia miała 82 lata, poruszała się o jednej kuli.

(dowód: zeznania świadka B. K. - protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.56-58, nagranie 01:26:08-01:59:43)

W chwili zdarzenia na sali operacyjno – kasowej Banku w odległości około 7 metrów od drzwi wejściowych przebywał pracownik ochrony J. S.. Gdy zauważył zamieszanie przy drzwiach wejściowych podszedł sprawdzić co się dzieje.

Kiedy J. S. podszedł do drzwi, zobaczył powódkę leżącą na plecach na podłodze przedsionka, na wprost lewego otwartego skrzydła drzwi wewnętrznych, pomiędzy drzwiami zewnętrznymi a wewnętrznymi, z głową skierowaną ku drzwiom zewnętrznym. Jej nogi nie przekraczały progu drzwi wewnętrznych. Obok powódki leżała jej laska. Wchodzący do Banku klient chciał pomóc I. K. wstać, ale powódka odmówiła, uskarżając się na ból w okolicy miednicy. Pozostała na podłodze przedsionka w pozycji leżącej do czasu przyjazdu pogotowia ratunkowego.

I. K. nie podała J. S. przyczyny upadku.

O zdarzeniu poinformowano kierownika Oddziału Banku (...) i wezwano pogotowie ratunkowe. W momencie upadku oraz chwilę po nim, powódce nie towarzyszyła żadna osoba bliska. Mąż powódki w chwili zdarzenia szukał wolnego miejsca parkingowego, aby zaparkować samochód przed Bankiem.

Gdy J. S. podszedł do leżącej w przedsionku powódki lewe skrzydło drzwi wewnętrznych było otwarte, a wycieraczka znajdująca się przed drzwiami wewnętrznymi po zdarzeniu leżała w pozycji normalnej, nie była przesunięta ani podwinięta.

Wchodząc do budynku Banku mąż powódki B. K. zauważył powódkę leżącą w przedsionku, między zewnętrznymi a wewnętrznymi drzwiami. Drzwi wewnętrzne były wówczas otwarte.

(dowód: zeznania świadka J. S. - protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.53-55, nagranie 00:47:43-01:21:39, zeznania świadka B. K. - protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.56-58, nagranie 01:26:08-01:59:43, zeznania świadka A. Z. k.73-76)

Wejście do budynku Banku (...) Spółki Akcyjnej w (...) Oddziału w Ł. przy ulicy (...) składa się z dwóch par drzwi oddzielonych przedsionkiem. Drzwi zewnętrzne są przeszklone, dwuskrzydłowe, otwierane na zewnątrz, z zamontowanymi spawalnicami. Pomiędzy skrzydłami drzwi zewnętrznych znajduje się słupek. Drzwi zewnętrzne są cały czas zamknięte. Aby je otworzyć i wejść do Banku należy pociągnąć skrzydło drzwi do siebie ze pomocą klamki, w którą jest wyposażone.

Za drzwiami wewnętrznymi znajduje się przedsionek prowadzący do kolejnych drzwi, o wymiarach 2,8 m x 2,1 m. W przedsionku znajduje się wycieraczka o wymiarach 1,5 m x 1,5 m wpuszczona w podłogę z wstawkami metalowymi, przedzielona antypoślizgowymi wkładkami gumowymi. Poziom wycieraczki jest równy z poziomem podłogi. Podłoga w przedsionku jest wykonana z płytek gresu. Drzwi wewnętrzne do Banku są dwuskrzydłowe, przeszklone. Prawe skrzydło drzwi wewnętrznych otwierane jest na zewnątrz. Otworzenie prawego skrzydła drzwi wewnętrznych wymaga pociągnięcia za klamkę. Skrzydło prawe wyposażone jest w samozamykacz. Lewe skrzydło drzwi wewnętrznych otwierane jest także w zewnętrznym kierunku, nie posiada samozamykacza. Lewe skrzydło drzwi wewnętrznych jest zwykle cały czas otwarte. Nie jest ono wyposażone w klamkę. W górnej części posiada uchwyt pozwalający na zablokowanie otwartych drzwi tak, aby się nie zamykały. Lewe skrzydło drzwi wewnętrznych było także otwarte w dniu zdarzenia. Nie jest możliwe otworzenie drzwi zewnętrznych i wewnętrznych przez klienta wchodzącego do budynku Banku poprzez ich popchnięcie do przodu. Ruch drzwi do wewnątrz uniemożliwiają zamontowane samozamykacze oraz futryny drzwi. Otworzenie prawego skrzydła drzwi wewnętrznych przez dziecko, osobę starszą lub niepełnosprawną może sprawiać trudności.

(dowód: zeznania świadka J. S. – protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.53-55, nagranie 00:47:43-01:21:39, dokumentacja fotograficzna k.10-16 i k.27-31 i notatka służbowa k.51- w aktach szkody - koperta k.39, zeznania świadka A. Z. k.73-76)

Wewnątrz banku, za drzwiami wewnętrznymi zlokalizowana jest wycieraczka wykonana z szorstkiej wykładziny na gumowym podłożu o szerokości obu skrzydeł drzwi wewnętrznych. Wysokość tej wycieraczki wynosi około 5 mm. Wycieraczka położona jest w odległości kilku centymetrów od progu drzwi wewnętrznych. Wycieraczka jest wymieniana co dwa-trzy miesiące przez firmę serwisującą. Klienci Banku nie składali skarg na wycieraczkę zlokalizowaną wewnątrz budynku, a w szczególności nie zgłaszali aby się przesuwiała.

(dowód: zeznania świadka J. S. – protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2016 roku k.53-55, nagranie 00:47:43-01:21:39 zeznania świadka A. Z. k. 74-76)

Z miejsca zdarzenia I. K. została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala im. (...) w Ł., na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej. Po wykonaniu badania RTG u powódki stwierdzono złamanie przezkrętarzowe

kości udowej lewej. W dniu 2 listopada 2014 roku u powódki przeprowadzono zabieg operacyjny nastawienia krwawego oraz zespolenia złamania płyty. Powódka była hospitalizowana do dnia 12 listopada 2014 roku.

(dowód: karta informacyjna k.9-11, przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2017 roku k.102, nagranie 00:37:41-00:48:30 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami w związku z k.51-53, nagranie 00:08:58-00:44:45)

W piśmie z dnia 8 czerwca 2015 roku, skierowanym do (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., pełnomocnik I. K. zgłosił szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia 30 października 2014 roku. Pismo zostało doręczone w dniu 24 czerwca 2015 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody z załącznikami k.62 -77 w aktach szkody -koperta k.39)

Pismem z dnia 25 czerwca 2015 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w W. poinformował pełnomocnika powódki, że pismo dotyczące zdarzenia z dnia 30 października 2014 roku zostało przekazane ubezpieczycielowi.

(dowód: pismo k.21)

Bank (...) Spółka Akcyjna w (...) Oddział w Ł. przy ulicy (...) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone osobie trzeciej w związku z prowadzeniem działalności lub posiadaniem mieniem, będące następstwem czynu niedozwolonego w granicach odpowiedzialności ustawowej, w (...) Spółce Akcyjnej w W. potwierdzone polisą nr (...).

(okoliczność bezsporna)

Decyzją z dnia 13 lipca 2015 roku (...) Spółka Akcyjna w W. odmówiła wypłaty świadczeń na rzecz powódki, kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności z uwagi na brak okoliczności świadczących o zawinionym działaniu lub zaniechaniu ubezpieczonego.

(dowód: decyzja k.56-57 w aktach szkody - koperta k.39)

I. K. otrzymuje emeryturę w kwocie około 1.400 zł netto miesięcznie oraz dodatek opiekuńczy w kwocie 200 zł miesięcznie. Koszty pomocy osób trzecich - opiekunki, sprzątaczk, rehabilitanta wyczerpują niemal w całości emeryturę powódki. Mąż powódki pobiera emeryturę w wysokości wyższej niż powódka. Czynniki za mieszkanie zajmowane przez powódkę wynosi 600 zł miesięcznie. Powódka nie korzysta z pomocy finansowej syna.

(dowód: przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 21 kwietnia 2017 roku, k.102, nagranie 00:42:15-00:48:30)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art.308 k.p.c., zeznania świadków J. S., A. Z., a także częściowo w oparciu o zeznania świadka B. K. oraz przesłuchanie powódki.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął dokumenty dotyczące przebiegu leczenia i rehabilitacji powódki po wypadku oraz ich kosztów (karta informacyjna k.8, faktury k.12, k.13, k.14, k.15, k.16, k.17, k.18, oświadczenie k.19-20), gdyż wobec braku udowodnienia zasady odpowiedzialności pozwanego pozostawały one bez znaczenia dla wyrokowania.

Sąd nie uwzględnił także nagrania z monitoringu bankomatu znajdującego się przy 4 (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. położonym w Ł. przy ul. (...) z dnia 30 października 2014 roku (płyta k.44 akt), gdyż zdarzenie objęte pozwem miało miejsce wewnątrz Banku, a bankomat jak wynika z zeznań świadka J. S. znajduje się na zewnątrz Banku. Ponadto, nie jest możliwe odtworzenie plików znajdujących się na płycie – przy próbie jej odtworzenia pojawia się komunikat

o uszkodzeniu lub złym skonfigurowaniu plików, na co zwrócono pełnomocnikom stron uwagę na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku.

Ustalając powyższy stan faktycznym, Sąd pominął także zeznania świadka B. K. (męża powódki) w zakresie, w jakim odnosiły się do przyczyny upadku powódki, bowiem świadek nie był obecny przy zdarzeniu, pojawił się na miejscu wypadku w chwili gdy powódka leżała już w przedsionku Banku, oczekując na karetkę pogotowia ratunkowego. Dodatkowo, Sąd pominął zeznania tego świadka w części odnoszącej się do zakresu cierpień psychicznych i fizycznych powódki po wypadku, odniesionych przez nią w wyniku upadku urazów ciała, przebiegu procesu leczenia i kosztów leczenia oraz jej aktualnego stanu zdrowia, bowiem wobec niewykazania przez powódkę zasady odpowiedzialności pozwanego, pozostają one bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, iż drzwi wewnętrzne Banku otwierały się wahadłowo oraz że upadek powódki był spowodowany uderzeniem jej przez lewe skrzydło drzwi wewnętrznych na skutek ich odbicia się od wycieraczki zlokalizowanej wewnątrz budynku Banku. Zeznania powódki pozostają w tym zakresie w sprzeczności z przedłożoną dokumentacją fotograficzną (załączaną do akt szkody), której prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała oraz z zeznaniami świadków J. S. i A. Z., którzy precyzyjnie i jednoznacznie wyjaśnili schemat działania drzwi wewnętrznych Banku, w tym ich lewego skrzydła oraz położenie wewnętrznej wycieraczki. Ponadto, z zeznań wskazanych świadków jednoznacznie wynika, że w momencie wypadku powódki lewe skrzydło drzwi wewnętrznych, przez które powódka chciała wejść do Banku było otwarte. A zatem, przejście przez nie wymagało ich otwierania. Zaś, I. K. na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku nie potrafiła wskazać czy drzwi wewnętrzne były zamknięte czy otwarte w chwili zdarzenia i czy przed wypadkiem je popchnęła, czy chciała pociągnąć do siebie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. Z. w zakresie w jakim świadek wskazała, że gdy przysła na miejsce zdarzenia powódka leżała górną częścią ciała w przedsionku, a dolną częścią ciała za drzwiami wewnętrznymi. Zeznania te pozostają bowiem w sprzeczności z zeznaniami świadka J. S., który jako pierwszy po wypadku znalazł się przy powódce, z których wynika, że gdy zobaczył powódkę leżącą po upadku I. K. leżała na podłodze przedsionka, na wprost lewego otwartego skrzydła drzwi wewnętrznych, pomiędzy drzwiami zewnętrznymi a wewnętrznymi, z głową skierowaną ku drzwiom zewnętrznym, a jej nogi nie przekraczały progu drzwi wewnętrznych. Także świadek

B. K. zeznał, że gdy przyszedł do Banku zobaczył żonę leżącą w przedsionku, między zewnętrznymi a wewnętrznymi drzwiami. Ponadto, sama powódka wskazywał, że po upadku leżała w przedsionku pomiędzy drzwiami zewnętrznymi a wewnętrznymi.

Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. na okoliczności zgłoszone w piśmie z dnia 30 czerwca 2016 roku. Albowiem, okoliczność upadku powódki miała charakter bezsporny między stronami i jako taka, świetle przepisów art.228-230 k.p.c., nie wymagała przeprowadzenia dowodów. Natomiast, stan ciągów komunikacyjnych w Banku pozostawał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro powódka upatrywała przyczyny zdarzenia jedynie w wahadłowym działaniu lewego skrzydła drzwi wewnętrznych i jego odbiciu się o wycieraczkę wewnętrzną, co jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji fotograficznej oraz zeznań świadków J. S. i A. Z., było niemożliwe w świetle konstrukcji owych drzwi. Dodatkowo wskazać należy, że P. K. nie był naocznym świadkiem zdarzenia, a jego ewentualny przebieg miałby znać z relacji powódki. Natomiast, I. K. wskazała, że na miejscu zdarzenia nie informowała P. K. o przyczynach wypadku, a jego przebieg przekazała świadkowi później, przy czym nie pamiętała co mówiła świadkowi na ten temat. Na uwagę zasługuje także okoliczność, iż sam pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku zaznaczył, że przebieg wypadku zna jedynie powódka (protokół rozprawy k.58, nagranie 02:05:28-02:07:07). A zatem, ewentualny znany świadkowi P. K. z relacji powódki przebieg zdarzenia nie mógł być inny niż podany przez samą powódkę. Tym samym przesłuchiwanie świadka P. K. na te okoliczności było zbędne. Ponadto, w ocenie Sądu okoliczność, iż syn powódki P. K. wezwany przez jej męża pojawił się na miejscu zdarzenia jawi się jako niewiarygodna w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. Żaden z przesłuchanych świadków, w tym nawet mąż powódki B. K., w swych zeznaniach nie wspominał o obecności syna powódki na miejscu wypadku.

Także powódka w informacyjnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku i 10 czerwca 2017 roku nie wskazywała na obecność syna na miejscu zdarzenia w dniu wypadku.

Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 roku Sąd pominął wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. na okoliczność konstrukcji drzwi wewnętrznych prowadzących do Banku w okresie wypadku powódki. Wniosek ten w świetle treści przepisu art. 207 § 6 k.p.c. miał charakter spóźniony. Powódka od początku postępowania była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Już na etapie wnoszenia powództwa inicjującego przedmiotowe postępowanie sporna była zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę na osobie powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 30 października 2014 roku. A zatem, strona powodowa powinna już w piśmie inicjującym postępowanie zgłosić wszystkie wnioski dowodowe służące wykazaniu zasadności jej żądań, a w tym przypadku winy pozwanego. Ponadto, okoliczność, iż konstrukcja drzwi wewnętrznych prowadzących do Banku jest pomiędzy stronami sporna ujawniła się już na pierwszej rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku, na której był obecny pełnomocnik powódki. W tej sytuacji, brak jest podstaw do przyjęcia, iż po stronie powódki istniały jakiegokolwiek przeszkody do złożenia tego wniosku dowodowego na wcześniejszym etapie postępowania, czyli w pozwie, na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku lub piśmie procesowym złożonym po tej rozprawie. Zaś, ewentualne dopuszczenie tego dowodu skutkowałoby zwłoką w rozpoznaniu sprawy wobec konieczności odroczenia rozprawy i wezwania świadka na kolejny termin.

Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa zgłoszony w piśmie z dnia 4 marca 2016 roku i sprecyzowany w piśmie z dnia 30 czerwca 2016 roku. Wniosek ten w zakresie tezy dowodowej wskazanej w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 4 marca 2016 roku (k.61-63) w zakresie zewnętrznych drzwi wejściowych do Banku, co do działania których powódka nie zgłaszała żadnych zarzutów oraz pozostałego obszaru wejściowego – poza drzwiami wewnętrznymi w zakresie lewego skrzydła i wycieraczki wewnętrznej pozostawał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. W pozostałym zakresie – w odniesieniu do lewego skrzydła drzwi wewnętrznych i wycieraczki wewnętrznej wniosek ten był także bezprzedmiotowy wobec wynikającej ze zgromadzonego materiału dowodowego niemożliwości przebiegu zdarzenia w sposób wskazywany przez powódkę. Rolą biegłego nie jest zastępowanie strony w gromadzeniu materiału dowodowego i wskazywaniu faktów z których strona wywodzi swe roszczenia, a jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności sprawy z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa nie wpłynęłoby w żaden sposób na wynik rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a jedynie naraziłoby strony na dodatkowe koszty i istotnie przedłużyło postępowanie.

Na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2017 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych ortopedy, rehabilitanta oraz psychiatry zgłoszony w pozwie, bowiem wobec nie wykazania przez powódkę zasady odpowiedzialności pozwanego prowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie było bezprzedmiotowe, skutkowałoby zwłoką w rozpoznaniu sprawy i generowało zbędne koszty.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pozwie z dnia 3 sierpnia 2015 roku I. K. wnosila o zasądzenie od pozwanego częściowego zadośćuczynienia i odszkodowania oraz renty na zwiększone potrzeby i ustalenia odpowiedzialności na przyszłość w związku z wypadkiem z dnia 30 października 2014 roku w Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddziale (...) w Ł. przy ulicy (...) w Ł..

Powódka upatrywała odpowiedzialności Banku ubezpieczonego u pozwanego w wadliwości drzwi wewnętrznych oraz wewnętrznej wycieraczki usytuowanej za drzwiami wewnętrznymi Banku. Wskazywała, że przyczyną jej upadku było uderzenie przez lewe skrzydło drzwi wewnętrznych, które wcześniej odbiły się od położonej w niewłaściwym miejscu wycieraczki wewnętrznej.

Natomiast, strona pozwana, nie kwestionując faktu upadku powódki, negowała zasadę swojej odpowiedzialności za wypadek, wskazując iż do upadku powódki nie mogło dojść w deklarowanych przez nią okolicznościach. Wskazywała

na brak możliwości uderzenia powódki przez lewe skrzydło drzwi wewnętrznych, z uwagi na ich otwieranie wyłącznie w jednym kierunku – na zewnątrz Banku.

W konsekwencji, w pierwszej kolejności okolicznością sporną pomiędzy stronami był sam przebieg zdarzenia szkodzącego i możliwość zaistnienia przyczyny upadku powódki przez nią wskazywanej. Kwestia ta, w toku postępowania okazała się kluczowa dla jego rozstrzygnięcia.

W dalszej kolejności, okolicznością sporną było wywiązanie się przez ubezpieczony przez pozwanego Bank z obowiązków zapewnienia bezpieczeństwa osób wchodzących do Banku i korzystających z drzwi wewnętrznych - ich lewego skrzydła oraz prawidłowość umiejscowienia wycieraczki wewnętrznej.

Dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej, który to przymiot posiada Bank (...) Spółka Akcyjna w W., w którego Oddziale (...) w Ł. przy ulicy (...) doszło do zdarzenia, za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym w świetle art.416 k.c., spełnione muszą być następujące przesłanki: szkoda musi zostać wyrządzona przez organ osoby prawnej, organ osoby prawnej wyrządzającej szkodę działać musi w ramach swych uprawnień, organowi osoby prawnej można przypisać winę za działanie lub zaniechanie w ramach jego uprawnień, pomiędzy czynnościami organu osoby prawnej i szkodą zachodzi normalny związek przyczynowy (por. Agnieszka Rzetecka-Gil, „Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego,” LEX Omega).

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna – niedbalstwo).

Bezprawność na gruncie prawa cywilnego ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Bezprawność jest kategorią obiektywną, chodzi o to, czy czyn sprawcy był zgodny, czy też niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego.

Jak wskazuje się w judykaturze i piśmiennictwie, wina osoby prawnej może także zostać ustalona w ramach dostrzeżonych wadliwości w działaniu zespołu ludzi lub funkcjonowaniu określonej struktury organizacyjnej tego podmiotu, przy zastosowaniu konstrukcji winy anonimowej, zwanej także bezimienną bądź organizacyjną (zob. Z. Banaszczyk, w: K. Pietrzykowski, „Komentarz do kodeksu cywilnego”, tom I, 2013 rok i podana tam literatura; A. Olejniczak, w: A. Kidyba, „Komentarz do kodeksu cywilnego.”, tom III, 2014 rok; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CK 652/04, opubl. Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 października 2013 roku, I ACA 839/13, opubl. Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 października 2008 roku, III APA 11/08, opubl. Legalis). Wskazana konstrukcja stanowi mechanizm istotnie ułatwiający poszkodowanemu wykazanie winy jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej osoby prawnej. Względę praktyczne przemawiają za dopuszczeniem możliwości jej zastosowania, jednak wyłącznie wówczas, gdy nie można zindywidualizować działającej jako organ osoby prawnej osoby fizycznej, której zachowanie wyrządziło szkodę. Konstrukcja taka pozwala zerwać personalną więź między działaniem lub zaniechaniem prowadzącym do powstania szkody, a zarzutem niewłaściwego zachowania się, poprzestając na ustaleniu, że niewątpliwie zawinił organ lub któryś z pracowników pozwanej osoby prawnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 października 2008 roku, III APA 11/08).

Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art.416 k.c. może być zarówno działanie, jak i zaniechanie.

Dla ustalenia bezprawności działania podmiotu, nie będącego osobą fizyczną, wymagane jest ustalenie niezgodności działania jego organów z określonymi regułami postępowania wyznaczonymi przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w tym norm powszechnie obowiązujących mających swe źródło w szczególności w przepisach prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego, a także w opartych na nich wewnętrznych regulacjach normujących działanie danego podmiotu. Bezprawność zaniechania ma miejsce wówczas, gdy istniał obowiązek działania, występował zakaz zaniechania lub też zakaz spowodowania skutku, który przez zaniechanie

mógłby być sprowadzony. Zaniechanie polega na niepodjęciu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność działania i możliwość jego podjęcia.

Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Pomiędzy stanem rzeczy określonym, jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć obiektywny związek wyrażający się w tym, iż przyczyna jest warunkiem sine qua non wystąpienia szkody. Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, ewentualnie w pewnych sytuacjach zasad wiedzy naukowej (tak między innymi Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 1 k.c.).

W przedmiotowej sprawie, w pierwszej kolejności ustalenia wymagało zatem, czy przyczyną upadku I. K. było istotnie jej uderzenie przez lewe skrzydło drzwi wewnętrznych do Banku, do którego doszło na skutek odbicia się owego skrzydła drzwi od wycieraczki wewnętrznej, a w dalszej kolejności czy działanie lewego skrzydła drzwi wewnętrznych i umiejscowienie wycieraczki wewnętrznej było nieprawidłowe, a jeśli tak czy organom ubezpieczonego Banku można przypisać zawinione zaniechanie w zapewnieniu prawidłowego działania lewego skrzydła drzwi wewnętrznych i umiejscowienia wycieraczki wewnętrznej.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, drzwi wewnętrzne do Banku są dwuskrzydłowe, przeszklone. Prawe skrzydło drzwi wewnętrznych otwierane jest na zewnątrz. Otworzenie prawego skrzydła drzwi wewnętrznych wymaga pociągnięcia za klamkę. Skrzydło prawe wyposażone jest w samozamykacz. Lewe skrzydło drzwi wewnętrznych otwierane jest także w kierunku zewnętrznym, nie posiada samozamykacza. Lewe skrzydło drzwi wewnętrznych jest zwykle cały czas otwarte. Nie jest ono wyposażone w klamkę. W górnej części posiada uchwyt pozwalający na zablokowanie otwartych drzwi tak, aby się nie zamykały. Nie jest możliwe otworzenie drzwi wewnętrznych przez klienta wchodzącego do budynku Banku poprzez ich popchnięcie do przodu. Ruch drzwi do wewnątrz uniemożliwiają zamontowane samozamykacz (prawe skrzydło) oraz futryna drzwi. Natomiast, wewnątrz Banku, za drzwiami wewnętrznymi zlokalizowana jest wycieraczka wykonana z szorstkiej wykładziny na gumowym podłożu o szerokości obu skrzydeł drzwi wewnętrznych. Wysokość tej wycieraczki wynosi około 5 mm. Wycieraczka położona jest w odległości kilku centymetrów od progu drzwi wewnętrznych. Lewe skrzydło drzwi wewnętrznych było także otwarte w dniu zdarzenia, w momencie, gdy pracownik ochrony J. S. podszedł do drzwi wejściowych do Banku, aby zobaczyć, co jest przyczyną zamieszania przy wejściu. J. S. zobaczył wówczas powódkę leżącą na podłodze przedsionka, na wprost lewego otwartego skrzydła drzwi wewnętrznych, pomiędzy drzwiami zewnętrznymi a wewnętrznymi, z głową skierowaną ku drzwiom zewnętrznym. Jej nogi nie przekraczały progu drzwi wewnętrznych. Obok powódki leżała jej laska. Zaś wycieraczka znajdująca się przed drzwiami wewnętrznymi po zdarzeniu leżała w pozycji normalnej, nie była przesunięta ani podwinięta.

I. K. twierdziła, że chciała wejść do Banku przez lewe skrzydło drzwi wewnętrznych, które było wahadłowe. Wskazywała, że gdy pchnęła lewe skrzydło drzwi wewnętrznych odbiły się one od wycieraczki wewnętrznej, uderzyły ją i doprowadziły do jej upadku.

W świetle przeprowadzonych dowodów, do wypadku powódki nie mogło dojść w deklarowanych przez nią okolicznościach. Skoro lewe skrzydło drzwi wewnętrznych nie otwiera się do wewnątrz Banku, a jedynie na zewnątrz, co jest regułą w budynkach użyteczności publicznej, a jego ruch do wewnątrz jest niemożliwy z uwagi na futrynę, to

lewe skrzydło drzwi wewnętrznych nie mogło uderzyć o wycieraczkę wewnętrzną i następnie na skutek odbicia się od niej uderzyć powódki. Ponadto, jak wskazali świadkowie, lewe skrzydło drzwi wewnętrznych w chwili zdarzenia było otwarte, a zatem wejście do Banku przez te drzwi nie wymagało w ogóle ich otwierania. Dodatkowo, jak wynika z zeznań świadka J. S. powódka przewróciła się zanim przekroczyła próg lewego skrzydła drzwi wewnętrznych, a wycieraczka wewnętrzna nie była ściągnięta czy zwinięta, gdy świadek podszedł do powódki tuż po jej upadku. W konsekwencji, sposób położenia wycieraczki wewnętrznej także nie mógł stanowić przyczyny upadku powódki.

Jak wskazano powyżej, powódka formułując zarzuty stawiane Bankowi w zakresie niedopełnienia przez niego obowiązków zapewnienia bezpieczeństwa klientom korzystającym z budynku Banku wskazywała, iż winę i bezprawność Banku wiąże ze sposobem zamontowania i użytkowania wycieraczki wewnętrznej, oraz drzwi wewnętrznych i brakiem należytego nadzoru nad ich prawidłowym użytkowaniem. Powódka ostatecznie nie zgłaszała zastrzeżeń do wycieraczki umiejscowionej w przedsionku wejścia do Banku. Podkreślić należy, iż stanowisko strony powodowej i wskazywane przez nią okoliczności i przyczyny zdarzenia ewoluowały w toku procesu. Pierwotnie przyczyny zdarzenia powódka upatrywała w niewłaściwie zamontowanej wycieraczce wewnętrznej oraz drzwiach wewnętrznych, których ruch według powódki był wahadłowy. Zeznania świadka pracownika ochrony Banku, które pozwoliły na ustalenie sposobu działania drzwi wewnętrznych Banku oraz budowy przedsionka, w którym powódka upadła, skłoniły powódkę do podnoszenia nowych zarzutów. Świadek J. S. zeznał bowiem, że otworenie prawego skrzydła drzwi wewnętrznych może sprawiać trudności osobom starszym, niepełnosprawnym i dzieciom. Po zeznaniach świadka pełnomocnik powódki podnosił, iż Bank naruszył obowiązujące normy prawne, gdyż prawe skrzydło wewnętrznych drzwi wejściowych nie zapewniało dogodnych warunków poruszania się osobom niepełnosprawnym. Jednakże, sama powódka zeznała, iż korzystała z lewego skrzydła drzwi wewnętrznych, a nie ze skrzydła prawego, zaś pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku podkreślał, że przebieg wypadku zna jedynie powódka (protokół rozprawy k.58, nagranie 02:05:28-02:07:07). Tym samym, ewentualne trudności z otwarciem prawego skrzydła drzwi wewnętrznych, pozostawały bez związku ze zdarzeniem wskazywanym przez powódkę w pozwie.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w oparciu o zgłoszone przez stronę powodową wnioski dowodowe nie pozwoliło na ustalenie przyczyny upadku powódki, a tym samym na ustalenie przyczyny szkody i podmiotu odpowiedzialnego za jej zaistnienie. Z kolei, dowody zgłoszone przez pozwanego pozwoliły na ustalenie, że do wypadku powódki nie mogło dojść w deklarowanych przez nią okolicznościach.

W konsekwencji, skoro powódka nie wykazała, że przyczyną jej upadku była konstrukcja lewego skrzydła drzwi wewnętrznych i sposób położenia wycieraczki wewnętrznej, tym bardziej nie udowodniła, aby pomiędzy bezprawnym i zawinionym działaniem lub zaniechaniem organów Banku ubezpieczonego u pozwanego, a szkodą jakiej doznała zachodził adekwatny związek przyczynowy. Zaś nie wykazanie odpowiedzialności Banku na podstawie art.416 k.c. skutkuje w świetle art.822 § 1 k.c. nie udowodnieniem podstawy odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. W rezultacie, powództwo podlegało oddaleniu.

Jak wskazano w toku powyższych rozważań, wnioski dowodowe zgłoszone przez powódkę, które zmierzały do ustalenia niespełnienia przez Bank norm prawa budowlanego nie były zasadne i celowe, bowiem istotne dla rozstrzygnięcia było wykazanie sposobu funkcjonowania lewego skrzydła drzwi wewnętrznych oraz położenia wycieraczki w chwili zdarzenia. Natomiast, ustalenia dotyczące aktualnego stanu technicznego drzwi i wycieraczki wewnętrznej, co należy wyraźnie podkreślić, pozostają bez znaczenia dla wykazania odpowiedzialności pozwanego. Przedmiot postępowania w niniejszej sprawie stanowiło ustalenie czy do wypadku powódki doszło we wskazanych przez nią okolicznościach, a jeżeli tak czy jest to wynik zawinionego zachowania organów ubezpieczonego Banku, za który odpowiada ubezpieczyciel, nie zaś badanie stanu technicznego całego budynku Banku i doszukiwanie się ewentualnych nieprawidłowości, które następnie mogłyby zostać wskazane przez stronę powodową jako przyczyna zdarzenia. Albowiem, zakres prowadzonego postępowania dowodowego wyznaczają twierdzenia, na których strona opiera zgłoszone roszczenia.

Ciężar udowodnienia faktów istotnych z punktu widzenia przepisu art.416 k.c. spoczywał na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Z procesowego punktu widzenia ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności Banku, a w konsekwencji pozwanego, spoczywał na powódce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1971 r., II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 297/10 , LEX nr 970074). Powódka temu obowiązkowi nie sprostała.

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym określa art. 232 k.p.c. Stosownie do treści przepisu art. 232 k.p.c., to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W procesie kontradiktoryjnym sąd nie zbiera samodzielnie materiału dowodowego, ani nie nakazuje z urzędu uzupełniania lub powtarzania postępowania dowodowego. Zaś, przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy. Albowiem, na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189), rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zachowana w art. 232 zd. 2 k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron, wypływających z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97, opubl. OSNC 1998 rok, zeszyt 12, poz.208, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, opubl. OSNC 1997 rok, nr 6-7, poz.76, Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 27 listopada 1996 roku, III AUa 26/96, opubl. Apel.-Lub. 1997 rok, nr 1, poz.4, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 19 maja 2000 roku, III CZP 4/00, opubl. OSNC 2000 rok, nr 11, poz. 195, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2000 roku, V CKN 175/00, opubl. OSP 2001 rok, nr 7-8, poz.116). W konsekwencji, obecnie działanie przez Sąd z urzędu nie może prowadzić do zastępowania strony w spełnieniu jej obowiązków i może mieć miejsce tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach, do których nie można zaliczyć sytuacji stron w niniejszej sprawie, reprezentowanych w toku całego postępowania przez zawodowych pełnomocników.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty zasądzone od powódki na rzecz pozwanego w łącznej kwocie 2.417 zł złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349).

Strona powodowa wnosila wprawdzie o nieobciążanie kosztami postępowania, Sąd nie znalazł jednak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie, nie zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w przepisie art.102 k.p.c. Powołany przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Sposób

skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie, a jeśli tak to, w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, opubl. L.). Jak wskazuje się w doktrynie, podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Do kręgu tych okoliczności należą fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Strona pozwana, broniąc się przed zarzutami powódki, ustanowiła profesjonalnego pełnomocnika, ponosząc związane z tym koszty. Również całokształt okoliczności faktycznych sprawy, nie skłania do nieobciążania powódki kosztami procesu, zwłaszcza że wiązałyby się to de facto z przerzuceniem finansowej odpowiedzialności za wynik postępowania na stronę wygrywającą. Inne stanowisko prowadziłoby do premiowania sytuacji osób pochopnie występujących do Sądu z pozwami, albowiem nie wiązałyby się z tym dla nich żadne negatywne konsekwencje. Zaś taka sytuacja nie znajduje uzasadnienia w świetle zasad współżycia społecznego i nie może stanowić podstawy do zastosowania art.102 k.p.c. Powódka reprezentowana jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego przez zawodowego pełnomocnika, wobec kwestionowania przez ubezpieczyciela podstawy odpowiedzialności, wytaczając powództwo winna była liczyć się z tym, że w razie nieudowodnienia swych twierdzeń może przegrać proces i być zobowiązana do zwrotu jego kosztów stronie przeciwnej.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, okoliczności dotyczące niniejszego postępowania, nie uzasadniają nieobciążania powódki kosztami procesu na podstawie art.102 k.p.c. Ponadto, strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń w zakresie trudnej sytuacji finansowej, która w znacznym stopniu uniemożliwiłaby zwrot kosztów procesu poniesionych przez pozwany zakład ubezpieczeń. Powódka nie potrafiła sprecyzować, ile wynoszą stałe miesięcznie ponoszone przez nią wydatki ani jaki jest dochód w gospodarstwie domowym, które prowadzi razem z mężem. Nie potrafiła również wskazać, czy po dokonaniu niezbędnych opłat i wydatków związanych z bieżącym utrzymaniem oraz opłaceniu pomocy osób trzecich pozostają jej wolne środki. Jednocześnie, powódka przyznała, że nie korzysta z pomocy finansowej innych osób, a emerytura jej męża jest wyższa nie otrzymywana przez nią. W toku postępowania powódka nie składała oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, którego treść pozwoliłaby na ocenę sytuacji majątkowej powódki, Pomimo, zgłoszenia w pozwie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w całości, I. K. w dniu wniesienia pozwu uiściła całą opłatę od pozwu, a na rozprawie w dniu 19 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki cofnął zgłoszony w pozwie wniosek o zwolnienie powódki od kosztów sądowych. Mając na względzie wskazane okoliczności, Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. i nie obciążania powódki kosztami procesu.